

KBWE — nowy etap odprężenia

MOSKWA (PAP)

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia.

Po omówieniu wyników spotkania w Helsinkach Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia. Po omówieniu wyników spotkania w Helsinkach Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia.

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia. Po omówieniu wyników spotkania w Helsinkach Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR oceniły Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako początek nowego etapu odprężenia.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

CZWARTEK
7. VII. 1975 R.
NR 173 (8511)
ROK XXVII
CENA 50 GR
WYD. A.

GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KUALA LUMPUR. W środę rano terroryści podający się za członków tzw. „Czerwonej Armii” opuścili budynek konsulat USA i z 15 zakładnikami udali się na lotnisko, gdzie wsiadli do udostępnionego im przez władze na ich żądanie samolotu. Według Agencji Reutera Libia zgodziła się przyjąć japońskich terrorystów.

Na zdjęciu: moment wsiadania do autokaru, który dostarczył terrorystów i zakładników na lotnisko w Kuala Lumpur.
CAF — UPI — telefoto

Ostatnie miesiące planu 5-letniego

Liczy się każdy dzień pracy, każda godzina

Opinia światowa zdecydowanie domaga się zaprzestania prześladowań patriotów w Chile, oraz niezwłocznego uwolnienia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile Luisa Corvalana i innych więźniów politycznych.

W depeszy do szefa junty chilijskiej gen. Pinocheta Prezydium Austriackiej Rady Obronców Pokoju wyraża oburzenie z powodu nieludzkiego traktowania więźniów politycznych i domaga się jak najszybszego uwolnienia Luisa Corvalana i innych uwieczonych patriotów.

W obronie życia Luisa Corvalana

Komitet Wykonawczy Konfederacji Związków Zawodowych Kolumbii skierował do junty chilijskiej pismo z żądaniem uwolnienia więźniów politycznych.

Okręgowa organizacja Demokratycznego Związku Młodzieży Finlandii w Tampere zdecydowanie potępiła zbrodniczą działalność junty chilijskiej i zażądała natychmiastowego uwolnienia L. Corvalana, sekretarza generalnego KC Organizacji Młodzieży Socjalistycznej Chile, Carlosa Lorea oraz innych więźniów politycznych.

Urlopy, zwalnianie pracowników tzw. dwuzawodowych do prac żniwnych, absencja chorobowa, kulejąca dyscyplina pracy, liberalny stosunek do obowiązków pracowniczych, wzrost wskaźnika nieobecności nieusprawiedliwionej — oto zjawiska, które aktualnie wpływają na sytuację produkcyjną w zakładach. Przedsiębiorstwa, które nie przygotowały się do lata, znalazły się w trudnej sytuacji. Zmniejszonymi siłami trzeba jednak zadania wykonywać, gdyż wkraczaliśmy już w ostatnie miesiące planu 5-letniego, liczy się zatem każdy dzień pracy i każda przepracowana godzina. O relacje naszych korespondentów z krakowskich, nowosądeckich i tarnowskich zakładów.

W KFAP-ie idzie jak po maśle

W krakowskiej Fabryce Aparatów Pomiarowych miesiące urlopowe nie stwarzają żadnych perturbacji dla produkcji, ponieważ do lata przygotowanie się już zima, uwzględniając w planach dekadowych i miesięcznych zmniejszony o około 15 proc. stan załogi. W tym czasie, gdy część pracowników przebywa na wypoczynku w trzech

własnych ośrodkach wczasowych, w Dziwnowie, Zakopanem i Krynicy, pozostała na miejscu załoga rytmicznie wykonuje zadania produkcyjne. Plan miesięczny lipca wykonany został w 100 proc.

Nie ma też większych kłopotów z zaopatrzeniem w materiały — oświadczył z-ca dyr. Bronisław Gwizdała. Również do brzo układa się praca z kooperantami, których zakład posiada około stu. Spośród nich na

pochwały szczególnie zasługuje „Telpod”, firma rzetelnie wywiązująca się z dostaw m. in. układów hybrydowych. Zaopatrzenie załogi w napoje, odzież roboczą, zorganizowanie akcji wczasowej, jednym słowem — przygotowanie zakładu do lata — jest w KFAP-ie bez zarzutu. (ks)

W KZBŻ nierytmiczne dostawy materiałów

W Krakowskich Zakładach Betonarskich i Żelbetowych na 1570 osób załogi — 11,8 proc. jest na urlopie. Brak pracowników nie wpływa jednak na pracę produkcyjną. Braki kadrowe od wielu lat „nadrabiane” są studentami praktykami robotniczymi. Zakłady w „Łęgu” przez trzy letnie miesiące zapewniają stanowiska pracy dla 300 studentów z AGH.

Mówi dyrektor naczelny Zakładów Stanisław Macielek.

Nasza produkcja to przede wszystkim elementy dla budownictwa wiejskiego, tak inwentarskiego jak i mieszkaniowego. Zapotrzebowanie rynku na nasze wyroby jest bardzo duże. Lipcowy plan został wykonany w 100 proc. i przyniósł 40 mln zł wartości produkcyjnej. Mamy jednak kłopoty z wykonaniem półrocznego planu sprzedaży, bowiem na skutek nierytmicznych i nieterminowych dostaw cementu, grysów specjalnych i stali zbrojeniowej, notowaliśmy przestoje produkcyjne. Aby plan nadrobić załoga podejmuje szereg zobowiązań, wydłuża się czas pracy w soboty i święta. I tak np. dzięki pracownikom wydziału zużyciastek zapobiegliśmy przerwaniu cyklu produkcyjnego na tym wydziale. Skonstruowali urządzenie formujące, którego dostawa z importu została wstrzymana. Jakość urządzenia

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Po spotkaniu Ford — Miki

Po rozmowach premiera Japonii, Takeo Miki z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Geraldem Fordem opublikowano komunikat, w którym stwierdza się m. in., że współpraca japońsko-amerykańska ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju w Azji i na świecie. Stany Zjednoczone podtrzymały również swe zobowiązania obronne wobec Japonii, a obie strony wyraziły wolę aktywnego uczestniczenia we wszystkich poczynaniach mających na celu powstrzymanie rozpowszechniania broni atomowej.

Dokument KBWE

Sekretarz wykonawczy KBWE, ambasador Joel Peckur przekazał w środę ministrowi spraw zagranicznych Finlandii, Olavi Mattilii zieloną księgę zawierającą dokument podpisany w ubiegłym tygodniu, w Helsinkach przez przywódców 35 krajów Europy i Ameryki Północnej. Dokument będzie przechowywany w archiwach fińskich.

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazuje się wkrótce pełny tekst uchwały końcowej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Książkowe wydanie tego dokumentu, określonego dziś popularnie jako wielka karta pokoju w Europie, zawierać będzie także tekst przemówienia, jakie na konferencji wygłosił przewodniczący delegacji polskiej, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Rozmowy

Sadat — Arafat

We wtorek w Kairze odbyły się rozmowy — między prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem i przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaserem Arafatem. Ich treści nie ujawniono. Przypuszcza się, że obaj przywódcy omawiali możliwości osiągnięcia z Izraelem porozumienia, w wyniku którego wojska izraelskie miałyby wycofać się z niektórych rejonów na Synaju.

Howeida przybędzie do Rumunii

W Bukareszcie podano do wiadomości, że na zaproszenie premiera Manesa Manescu premier Iranu, Amir Abbas Howeida w dniach 11—13 sierpnia br. złoży oficjalną, przyjacielską wizytę w Rumunii.

Dziś, w czwartek radek prawny „Gazety” udziela porad telefonicznie nr 209-65 w godz. od 15 do 16 a osobście od 16 do 17 w lokalu Działu Łączności z Czytelnikami, przy ul. Bohaterów Stalingradu 22, II p. (nad Teatrem Kameralnym).

Pod Grybowem ruszyła góra

W grudniu ub. roku w rejonie Grybowa, w odległości 3 km od przystanku kolejowego — Ptaszkowa zauważono rzadkie zjawisko geologiczne: po dłuższych opadach deszczu zrobiło się groźne usuwisko. Góra ruszyła w... podór, za nią tor kolejowy. Z początkiem br. służba kolejarska zabrała się do prac zabezpieczających. Przy torze nr 2 wykonano 60 m tzw. odciecznia na konstrukcjach z 9-metrowych pali, przy torze nr 1 podobną operację wykonano na długości 11 m.



II wakacyjna estrada

DRUHN I DRUHOWIE!

Spełniając Wasze życzenia, postanowiliśmy ponownie wprowadzić WAKACYJNĄ ESTRADĘ do programu NAL.

Aby II WAKACYJNA ESTRADA wypadła jak najokazalej przekazujemy Wam kilka praktycznych rad:

Miejsce imprezy — może nim być podwórko, boisko szkolne lub pomieszczenie w budynku, sala gimnastyczna itp.

Regulamin przeglądu piosenek powinien uwzględniać:

— solistów, duety, zespoły — dobór repertuaru — np. 3 piosenki (harcerska, ludowa, żołnierska, młodzieżowa, aktualna przebieg itp.), Soliści i zespoły zgłaszają program swojego występu dzień wcześniej.

— własny akompaniament (gitara, akordeon, banjo, cymbałki, piszczałki, harmonijka itp.).

— zasady oceny (np. każdy juror dysponuje 20 punktami, które rozdziela dla kilku piosenek lub jednej a oceniając wykonawców bierze pod uwagę repertuar, interpretację, akompaniament).

— powołanie jury, złożonego z przedstawicieli podwórek i zastępów nie biorących udziału w festiwalu.

Propaganda — wakacyjną estradę reklamujemy wywieszeniem plakatów, bądź też dokonując np. objazdu osiedla, wsi rowerami, wózkami, przejeżdżając „trubadurów”, zachęcających do licznego udziału.

— wysyłamy zaproszenia do przyjaciół bazy, miejscowych władz oraz do Sztabu Gminnego NAL.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Nawet campingi przepelnione

(DALEKOPISEM Z GDANSKA)

Na Wybrzeżu Gdańskim pogoda urosła. Turystów zjeżdża co najmniej 100 tysięcy w ostatnich dniach. Nawet pola namiotowe zamknęły swe podwoje dla nowych gości. W dalszym ciągu tłumy wala na Jarmark Dominikański. Ale rozrywki przygotowane przez Gdańsk nie ograniczają się tylko do atrakcji jarmarkowych. Koncertuje tu Niemen, znany zespół SBB, W Olvie przez cały sierpień trwa będzie Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej, Miłośnicy muzyki pędzą co wieczór do katedry i tam w urzekającej sceny słuchają Bacha.

Dużą atrakcją jest „Polska rewią na lodzie”. To barwne, u-

nikalne widowisko można oglądać codziennie w hali Oliwii. W zrywim korowodzie przewija się przed publicznością zespół i solisci — łącznie ok. 100 tys. widzów. Spektakl ma charakter taneczny, zespół tańczy w rytm przebojów światowych. Nie brak numerów wokalnych, a także cyrkowych — w wykonaniu polskich i czechosłowackich artystów.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się „memorial” komandora Tadeusza Ziolkowskiego. W regatach żeglarskich w pierwszym dniu udział wzięło blisko 60 żeglarzy. Koniec zawodów nastąpi 9 bm. i wieczorem tego dnia odbędzie się wielki bal żeglarski.

ZBIGNIEW SATELA

Armia obsadziła fabryki i zakłady pracy

Zamieszki w Hangczou

PARYŻ (PAP)

Jak informuje korespondent AFP, w chińskim mieście Hangczou (prowincja Czekiang), doszło do poważnych zamieszek wśród robotników, którzy stanowią prawie połowę mieszkańców tego 700-tysięcznego miasta. Powodem niezadowolenia jest zniesienie przez maoistów systemu wynagradzania w zakładach pracy opartego na bodźcach materialnych, przywrócenie im w okresie zakazu w latach tzw. rewolucji kulturalnej.

W celu stłumienia zamieszek — zaznacza AFP — władze pe-

kińskie wysłały do Hangczou około 11 tys. żołnierzy, którzy razem z miejscowym kontyngentem wojsk, obsadzili fabryki i zakłady pracy. Cudzoziemcy nie mają wstępu do Hangczou. Niezadowoleni wśród ludzi pracy i zastrzeżenie sytuacji poważnie zaniepokoiło maoistów. Do Hangczou przybyli dwaj wierni przewodnicy KC KP Chin, Wang Hung-wen i Teng Siao-ping. Jednakże wrzenie nie ustało. Korespondent AFP pisze, że uzbrojona policja i agencja bezpieczeństwa patrolują ulice Hangczou.

Z pierwszej ręki

Rozmowa z I zastępcą dyrektora Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie STEFANEM BLITKIEM

Hasło: nowoczesne rolnictwo

Zjednoczenie Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie i liczne przedsiębiorstwa terenowe spełniają ważną rolę w okresie zmechanizowanych prac

polowych. Zwracamy się więc z prośbą o informację na temat ich działalności do I zastępcy dyrektora Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krakowie STEFANA BLITKIEGO (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

miniRYBNA W CZASOWA

Lipnica bez pieczywa, warzyw i owoców

Lipnica Mała koło Jabłotki w woj. nowosądeckim, to uroczą, czystą miejscowość wczasowa, ale nadająca się dla urlopowiczów zmotywowanych. Bardzo słabe jest tu zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, więc trzeba po nie jeździć do Zakopanego i Nowego Targu. I tak: bułki i chleb dowożone są wprawdzie codziennie, ale w ilościach wystarczających na półgodzinny sprzedaż. Jeszcze gorzej jest z owocami i jarzynami. Świadczy to o małej operatywności handlowców.

Rejon Lipnicy rzeczywiście należy do atrakcyjnych dla tych, którzy chcą wypocząć w ciszy, wśród gór i lasów, „odkryty” przez turystów niezbyt dawno. Trzeba więc by nie tylko zarząd GS, ale i naczelnik gminy za troszczyli się o to, aby ci, którzy tu raz przyjadą mogli popularyzować w kraju tę piękną okolicę pod każdym względem. A zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, należy niewątpliwie do spraw bardzo ważnych.

WCZASOWICZ

(Nazwisko i adres znane Redakcji)

Jutro na piątek, sobotę, niedzielę „GAZETA POŁUDNIOWA” ukaże się w objętości 8 stron. W wydaniu magazynowym zamieszczamy m. in.:

„Znaki zapytania nad Gibraltarem” — pierwszy odcinek obszernych fragmentów książki Władysława Pawłaka „Długa księga zamachów”. Autor, na podstawie wielu źródłowych dokumentów i relacji świadków analizuje wszechstronnie przyczyny śmierci gen. Władysława Sikorskiego.

Ponadto: „FILOZOFIA XX WIEKU” — Włodzisław Rydzewskiego o rozumienia o roli filozofii we współczesności i kierunkach filozoficznych, z którymi styka się każdy współczesny człowiek;

„OD BITU DO POEZJI” — Henryk Cyganik dzieli się refleksjami o poezji śpiewanej, a także przedstawia, godny uznania, zespół „Kontrasty” z Miechowa;

„NIEPEWNOŚĆ” — Zdzisław Kamiński pisze o ewolucji w systemie politycznym dzisiejszej Hiszpanii.

Były sobie gąski trzy... CAF — Kłof

Jak będziemy zwiedzać Zamek Królewski

Trzeba na wstępie powiedzieć, że na Zamku znajduje się 30 różnych typów instalacji, oczywiście ukrytych i umożliwiających w przyszłości wprowadzanie nowych zdobyczy techniki. Zyrandole ze specjalnymi żarówkami będą imitować światła, na zewnętrz będzie aparatura umożliwiająca nie tylko iluminację Zamku, ale także widowiska typu światło-dźwięk. Będą też urządzenia klimatyzacyjne, alarmowe, supernowoczesna centrala telefoniczna, kabiny dla tłumaczy itp.

Najciekawiej zapowiada się zwiedzanie Zamku. Planuje się w tym celu wykorzystanie informatyki i indukcyjnej informacji. Aktualnie w Oznaczu to, że zwiedzający Zamku trawia przygotowania przy wejściu wypozyczyć sobie miniaturowy odbiornik radiowy pełniący funkcje przewod-

nika po salach zamkowych. Automatycznie, wskutek u- mieszczenia urządzeń nadaw- cych pod podłogę działają- cych na odpowiedniej czę- stości, wchodzący do sali turysta usłyszy w radiod- biorniku wyczerpującą infor- mację na temat tej wyposa- żenia, wnętrza, historii itp. Mo- żna więc będzie obejść się przy zwiedzaniu bez przewod- nika i nie trzeba będzie za- chowywać żadnej kolejności, poza dostrojeniem galki ra- diodbiornika do obowiązują- cych częstotliwości. Również pracownicy Zamku będą mo- żli porozumiewać się bezprze- wodowo przy pomocy łącz- ności radiowej. Aktualnie w Oznaczu to, że zwiedzający Zamku trawia przygotowania przy wejściu wypozyczyć sobie miniaturowy odbiornik radio- wy pełniący funkcje przewod-

Skuteczna ochrona środowiska

Problemy związane z ochroną środowiska naturalnego traktowane są w Zakładach Azotowych w Tarnowie z nale- żytą rangą. Ogniwem koncepcyjno-inspirującym, a jedno- cześnie kontrolującym jest Dział Ochrony Środowiska, kiero- wany przez mgr. Zbigniewa Debowskiego. Opracowane tam na podstawie badań zalecenia i wytyczne są uwzględniane nie tylko przy realizacji inwestycji. Zastosowanie nowych rozwiązań i ulepszeń na istniejących już instalacjach przynosi wydatną poprawę zarówno w aspekcie ochrony wód, jak powietrza. Przy współpracy specjalistów z innych wydzia- łów „Azotów” powstało tutaj kilka projektów o cechach pro- totypu. Takim jest niewątpliwie uruchomiony na wydziale kaprolaktamu piec do spalania ścieków organicznych. Do ko- mór opalanych gazem wtryskiwane są ścieki, gdzie w tem- peraturze 1000 st C ulega spalaniu. Automatycznie urządze- nie czuwa aby do atmosfery emitowane były wyłącznie para wodna i dwutlenek węgla. Urządzenia działają bardzo sprawnie, a dodatkową korzyścią jest odciążenie oczyszczal- ni ścieków.

Podobnie likwidowane są ciekłe odpady organiczne, pocho- dzące z produkcji akrylonitrylu. Użytkuje się przy tym w ciągu godziny 15 ton pary wodnej. Niektóre natomiast odpady poprodukcyjne spalane są w piecach i ciepłowni. (TOR)

II WAKACYJNA ESTRADA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

- samodzielnie przygotować nagrody, medale, maskotki, dy- plomy,
- samodzielnie przygotować nagrody, medale, maskotki,
- ustalić główną nagrodę WAKACYJNEJ ESTRADY (np. „Sto- wik Bazy”, „Podwórkowe Grand Prix”),
- dokonać wyboru prowadzącego imprezę,
- ustalić jakie gry i zabawy zaproponuje wszystkim ucze- stniczącym w imprezie.

- Uwagi końcowe:
- impreza powinna przebiegać bez zbędnych przerw
 - czas trwania nie może przekraczać 2,5 godziny
 - na zakończenie prezentują się laureaci

Na meldunki czekamy jak zwykle w terminie 10 dni. Przysy- łajcie je pod adresem „Gazeta Południowa” ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, z dopiskiem na kopercie: NAL. A w środę pamiętajcie o wystąpieniu specjalnej audycji, przygotowanej dla Was przez Krakowską Rozgłośnię Polskiego Radia w programie II (godz. 17.01).

MELDUNEK

Zastęp (podać nazwę) Ilość członków

Melduję o wykonaniu zadania

(podać nazwę i dołączyć krótki opis)

Imię i nazwisko zastępowego (wej)

Dokładny adres

Hufiec

PATROL

Na drogach Nowosądeckich ruch jak w pasie o słone- cnym poranku. Turysty ciągną na południe. Głównymi i bocznymi drogami we wszystkich kierunkach pędzą pojazdy. Z pół zjeżdżają wozy nierzadko zaprzężone... w krowy. Setki tysięcy ludzi na drogach.

Jak zbadał ostatnio Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Nowym Sączu na jednej tylko trasie w ciągu jednego dnia poruszało się 4500 pojazdów.

Z naczelnikiem Wydziału por. Tadeuszem Kasperkiem je- dziemy radiowozem na patrol. Drogi województwa nowo- sądeckiego nie należą do najbezpieczniejszych. Specyficzne ukształtowanie terenu, liczne łuki i ostre zakręty, wąskie uliczki w szeregu miejscowościach (przykładowo trasa prze- lotowa w Starym Sączu) a także nie najlepsze oznakowanie tras powodują, iż zarówno kierowcy jak i piesi muszą zacho- wać maksimum rozważli, by nie dochodziło do kolizji i tragi- cznych w skutkach wypadków. Najczęstsza ich przyczyna — to nieprzestrzeganie przepisów przez pieszych, nagłe wtrą- cenie na jezdnię, a także niebezpieczna szybkość rozwijana przez kierujących pojazdami. Powoduje to szereg wypadków.

W Nowym Targu zginął pod kołami samochodu Jan M... — głuchoniemy, ociemniały i psychicznie chory. W Jamnicy 15-letnia dziewczynka została potrącona przez „volkswege-” i na skutek obrażeń zmarła po przewiezieniu do szpitala.

Mimo tych tragicznych przykładów, mimo znacznego na- silenia ruchu należy stwierdzić, iż ilość wypadków nieco zma- lała. Wpłynęła na to energiczna działalność profilaktyczna,

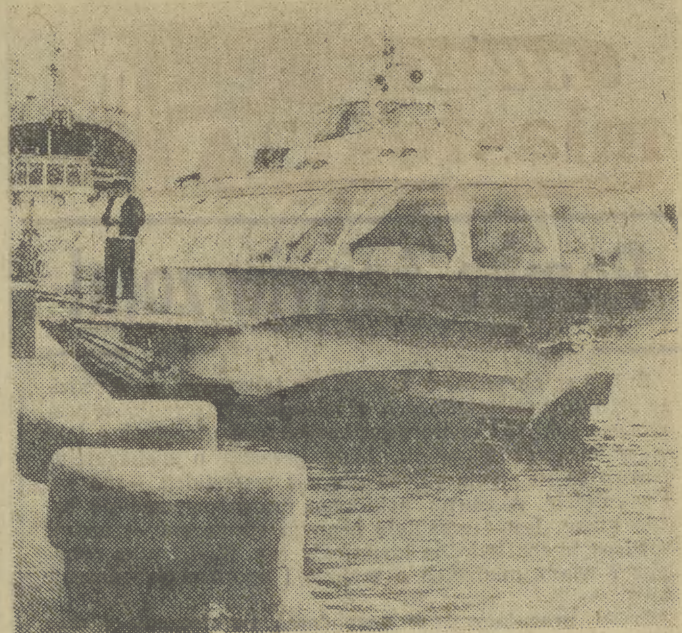
rozwijana przez jednostki MO. W ciągu pierwszego waka- cyjnego miesiąca funkcjonariusze odwiedzili m. in. 192 kolo- nie i obozy usytuowane w woj. nowosądeckim i przeprowa- dzili z ich uczestnikami szkolenia, rozdając 10 tys. egzempla- rzy kodeksu rowerzysty. Zorganizowali też liczne kursy, na których młodzież przygotowywała się do egzaminu potrzebnego do uzyskania karty rowerowej. To przyczyniło się nie- wątpliwie do lepszej dyscypliny i poprawy bezpieczeństwa na drogach.

Choć zdarzają się wciąż wypadki jej łamania. Tuż za No- wym Sączem trafiamy na ciężki samochód z „Transbudu” wyladowany po czubek skrzyni szutrem. Dłuższą chwilę je- dziemy za nim. Na każdym wyboju i zakręcie z wozu sygn- al na jezdnię kamienie. Porucznik przez megafon zainstalo- wany na dachu radiowozu wzywa kierowcę do zatrzymania się. Kierowca zostaje ukarany mandatem.

Z dala od zabudowań spotykamy idące drogą dziecko. Za- trzymujemy się. Dziewczynka „ma najwyżej 4 lata. Pytamy gdzie tak sama idzie. — Po chlebku — odpowiada — mamusia mnie posłała do sklepu.

A do sklepu jest przeszło kilometr. Na ruchliwej szosie samotne, małe dziecko pozostawione bez opieki...

Zbliżają się dwa dni wolne od pracy. Na drogach przybe- dzie jeszcze pojazdów i pieszych. Należy więc zwrócić uwagę, zachować pełną dyscyplinę i poszanowanie przepisów, by nie doszło do nowych tragedii. (ZUK)



Wodoloty Żegluga Szczecińskiej codziennie odbywają po 6 kur- sów Świnoujście — Szczecin — Świnoujście. Na zdjęciu: przed kolejnym rejsem do Świnoujścia. CAF — Undro

Książka o niczym Śmierć odsłoniła tajemnicę

Jedno z wydawnictw nowo- jorskich wypuściło na rynek księgarski wolumin w twardej oprawie pt. „Książka o niczym”. 115-tysięczny nakład książki, nie zawierającej nie poza czystymi kartami, został szybko wyku- piony w cenie 3 dolarów za sztukę. Obecnie wydawca przy- gotowuje drugą edycję dzieła o znacznie większej liczbie egzem- plarzy, w lepszej oprawie i po wyższej cenie — 5 dolarów.

Śmierć znakomitego niegdyś dżokeja australijskiego, 88-let- niego Billa Smitha, stała się sensacją nie tylko na tym kontynencie. Okazało się, że sław- ny jeździec i trener koni był... kobietą. Wilhelmina Smith u- krywała się pod męskim imie- niem Bill, aby nie utracić umi- owanego zawodu, a potem, już na emeryturze, nie chciała wy- woływać skandalu w opinii pu- blicznej.

Od Annasza do Kajfasza

Zmudna jest czasem droga, po której obywatel dochodzi swoich praw. Urzędnik przedsiębiorstwa czy instytucji, miast za- stanowiąc się jak sprawę załatwić, szuka wykrętu jakby obar- czyć sprawą innego urzędnika, najchętniej z innej instytucji.

Mieszkańcy Bochni Janowi H. wyrządzono szkodę. Krakow- skie Przedsiębiorstwo Budownictwa stawiało bloki mieszkalne i przy tej okazji polamano mu ogrodzenie, zniszczono kilkana- ście drzew owocowych i uprawy rosnące wzdłuż ogrodzenia. Przy okazji budowy siliżono też pokątną ilość szkła w szklar- niach.

Poszkodowany zwrócił się z prośbą o rekompensatę do naczeln- ika Urzędu Miejskiego w Bochni. Był styczni. Był styczni. Naczelnik przekazał skargę do Zakładu Projektowania i Usług Inwesty- cyjnych w Krakowie przy ul. Kremerowskiej 9. Stąd podanie Jana H. powędrowało do Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budo- wlanego na ul. Mazowiecką 25. Przedsiębiorstwo to z kolei przysłało pismo do Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inży- nieryjnych nr 2 w Krakowie przy ul. Planu 6-leśniego.

Urzędy sprawę przekazywały, miesiąc mijają. Był już kwiecień. KPRI-2 zwróciło się do Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budo- wlanego ze stwierdzeniem, że „powyższe szkody nie powstały z winy KPRI-2, a dotyczy chyba Wojewódzkiego Przedsiębior- stwa Robót Inżynierskich, które wykonuje roboty właśnie przy ul. Kolanowskiej”. Krakowskie Przeds. Budowlane zwróciło się 20 maja ponownie do KPRI-2 i od tej pory nastąpiła zupełna przerwa w załatwianiu sprawy.

Jan H. ma jeszcze inne pretensje do budowlanych. Do nowych bloków wybudowano prowizoryczną drogę, która została pod- niesiona o jeden metr w stosunku do drogi poprzedniej. Nie zrobiono przy tym żadnego odpływu, ani zabezpieczenia. W czasie deszczów woda zamula i zalewa ogród i szklarnie Jana H. Podczas ulewnych deszczów w ostatnich dniach czerwca w szklar- niach było prawie pół metra wody, a kotłownię prawie całą zalało.

Mimo interwencji u kierownika budowy i pisemnego zgłosze- nia do Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — Zarządu Budowy w Bochni żadnej reakcji nie ma.

Ale w publikacji tej nie zniszczenia są sprawą najistotniejszą. Mimo największej uwagi, trudno czasem wszystkiego dopilno- wać. Gdzie drwa rąba tam... porzekadło znane. Chodzi natomiast o stosunek do obywatela i jego mienia. Winne przedsiębiorstwo powinno na głowie stanąć i zaspokoić słuszne roszczenia ogro- dnika. Dotychczasowy tryb załatwiania tej sprawy świadczy o zu- pełnym braku dobrej woli i zbywaniu petenta. Czy każda sprawa musi trafiać do sądu?

ZBIGNIEW SATALA

JAK DŁUGO TRZEBA CZEKAĆ NA LEZENIE SANATORIJNE?

Po dokonaniu wszystkich badań oraz zebraniu zaświda- czeń analitycznych, ze wskaza- niem lekarza-specjalisty ze szpitala w Zakopanem na le- czenie sanatoryjne — złoży- lem podanie w dniu 8 sierpnia 1974 r. w Oddziale Po- wiatowym Związku Nauczycielstwa Polskiego o leczenie w sanatorium. Pismo zostało skierowane do Krakowa. Od- tą zapadło milczenie.

Moja sytuacja zmieniła się o tyle, że byłem pacjentem chodzącym, a obecnie jestem leżącym. Kiedy wręczyć otrzymany lek na leczenie sanatoryjne? (1724)

mgr inż. Roman Malczyński Nowy Targ ul. Szaflarska 124a

CHCE WYCOFAĆ PRZEDPŁATĘ NA SAMOCHÓD

We wrześniu ub. roku wpłaciłem przedpłatę na sa- mochód — ale po pewnym czasie zrezygnowałem z kup- na i w związku z tym w lu- tym 1975 r. wysłałem list do Polmozytu w Krakowie. Nie mając odpowiedzi, w marcu br. rozmawiałem tele- fonicznie z Polmozytem przy ul. Prandoty. Przyczyni- onem mi zwrot przedpłaty. W kwietniu wysłałem na- stępny list w tej sprawie.

W maju br. otrzymałem list z tej instytucji, w któ- rym poproszono mnie o po- dane konta, na które mogą przełać moja przedpłata. Li- stownie podałem numer książeczki oszczędnościowej PKO i numer NBP, na który mogą przełać moje pie- niądze. Dotąd jednak ich je- szcze nie otrzymałem. A przecież Polmozyt ogłaszał, że przedpłaty można w każ- dej chwili wycofać (1690)

Michał Cabała Poręba Mała-Nawojowa województwo nowosądeckie

Trzy godziny w...

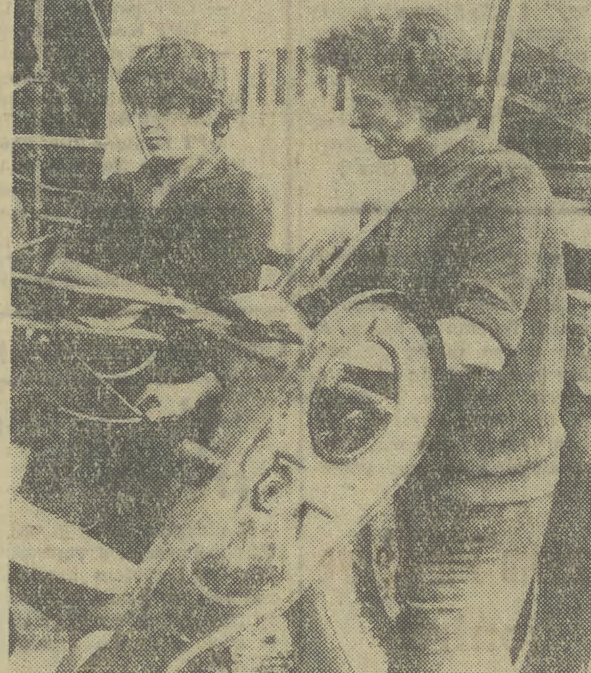


Godz. 6.00. Rolnicy z Łukano- wic proszą o snopowiązałkę. Dyr. Antoni Mikulski podejmuje de- cyzję: — Remontować tę, która nocą wróciła do bazy uszkodzo- na.

Godz. 6.15-7.15. Mechanik Henryk Krakowski i traktorzy- sta Zdzisław Derda dokonują naprawy uszkodzonej maszyny, po czym natychmiast transpor- tuje się ją do Łukawic.

Godz. 9.15. Kombajn SKR Woj- nicz, który nocą pokonał odle- głość od bazy do Zakliczyna (ok. 50 km, via Tarnów) idzie w ruch. Kombajnista Stanisław Kuczek prowadzi maszynę na po- le Marii Smagowicz. Na pokła- dzie „Bizona Super” znajduje się także kier. techniczny SKR Mi- chał Kostecki. Gospodyni jest u- szczęśliwiona. Niecierpliwia się inni gospodarze, oczekujący swo- jej kolejki...

Te trzy godziny w telegrafic- znym skrócie próbowali przed- stawić: CZESŁAW MAŚLANA (tekst) i OTTO LINK (zdjęcia).



Tematy filmowe

Nie oglądaj się teraz

Film NICOLASA ROEGA oglądaliśmy na tagorczykach „Konfrontacjach”, gdzie reklamowano go jako tzw. filmy grozy — czyli horror. Stąd pewnie i rozczarowa- nie części publiczności, która spodziewała się mocnych wrażeń — a tymczasem o- fiarowano jej subtelny mistycyzm, para- psychologię w stylu sławnego Czesława Klimuzki i dyskretną atmosferę niepo- koju. Roeg bowiem nie jest autorem fi- lmów grozy — interesują go natomiast tzw. „filmy gotyckie”.

„Film gotycki” wywodzi swój rodowód z „gotyckiej” powieści — czyli z ty- powo anglosaskiej powieści niesamowitej z XVII i XVIII wieku.

Roeg buduje swój film z wielu elemen- tów, między innymi z rozbudowanych stanów psychologicznych pary głównych bohaterów. Psychologiczne stany — to nie jest jednak w pełni trafne określenie, bo- wiem więcej tu „stanów parapsychologi- cznych”. Bohaterowie — Laura i John Baxter — to małżeństwo, w którym ona podana jest na upływ mistycyzmu i me- tafizyki, zaś on jest wprawdzie racjonal- nistą, ale równocześnie ma niecodzienny dar jasnowidzenia.

Od chwili śmierci małej córki (którą John nb. przewidział), małżeństwo Baxte- rowich obraca się w kręgu problematyki śmierci. Laura — z pomocą tajemniczej, jasnowidzącej kobiety — próbuje odsu- kać córke „na tamtym świecie”; John pragnie wyrwać Laurę z metafizycznych stanów, ale „tamten świat” rzuca na nie- go swój cień.

Aczwa film Roega toczy się w charak- terystycznych plenerach. Jest to albo de- szczowa, pełna mgieł Anglia — lub szcze- gólnie ponura Wenecja. Perła włoskich miast jest tu ukazana przez operatora RICHMONDA jako miejsce straszne, u- mierańca, niesamowite. Niesamowite są kanały, z których policja wydobyla

złotki kobiet — niesamowite są ciasne, male uliczki, po których porusza się ta- jemniczy morderca, kryjący w ciemności skóła tuarz. W kawałkach tuczonych szkielet John mimo woli obserwuje swoją przyszłość, zaś widz — oglądający Wene- cję okiem Johna — dostrzega wszędzie symbolikę śmierci. Krew w filmie Roega jest bardzo czerwona, zaś wszystko po- zostaje jest szare, przytłumione, dyskre- tne.

Doskonała jest JULIE CHRISTIE jako Laura, znakomity DONALD SUTHER- LAND gra jej męża. Dobry aktorstwo jest mocną stroną tego filmu, który jednak amatorom silnych wrażeń pozostawia nie- dosyt. Nie może jednak nie budzić uzna- nia świetne rzemiosło Roega, który po- szczególne sekwencje filmu rozgrywa bezbłędnie, według najlepszych zasad fi- lmowej sztuki.

DOROTA TERAKOWSKA

Kolejne losowanie «LAJKONIKA»

odbędzie się w niedzielę 10 sierpnia, o godzinie 12 w Pa- lacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krc.oderska 8.

W GRZE TEJ NA PREMIE PRZEZNACZA SIĘ LICZ- NE NAGRODY PIENIĘŻNE.

Fundusz gry rozdzielany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania. Wygrane poszczególnych stopni wy- placane są zgodnie z regulaminem gry.

Ponadto:

● na 4-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakła- dowego, opłaconego kwotą 20 zł, przynosi się premie pie- niężne po 10.000 zł, a na 3-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakładowego, opłaconego kwotą 20 zł, premie po 500 zł.

● na 4-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakła- dowego, opłaconego kwotą 10 zł, premie po 2.000 zł.

Fundusz „piątki”, zarówno w I jak i II P. owaniu, WY- NOSI PO OKOŁO 450.000 ZŁOTYCH.

KTO GRA — TEN WYGRYWA!



